GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek Nro. 23. 8. Lutego 1816.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Kuryer Litewski przetłumaczył z Gazety Petersburskiey (poczta północna) następuiące wiadomości z Petersburga pod d. 29. Grudnia (10.) Stycznia:

W dzień święta Narodzenia Pańskiego, 25. Grudnia (6. Stycznia) ogłoszony został następuiący Jego Cesarskiey Mości Manifest:

„Poznawszy z doświadczeń i smutnych dla całego świata skutków, że bieg dotąd politycznych w Europie między Mocarstwami stosunków, nie gruntował się na tych zasadach prawdy, na których mądrość Boska w obiawieniu swoiem ustaliła spokoyność i szczęśliwość Narodów. Przystąpiliśmy, łącznie z Nayiaśnieyszym Cesarzem Austryackim, Franciszkiem Pierwszym, i Królem Pruskim, Fryderykiem Wilhelmem, do zawarcia między sobą przymierza (zapraszaiąc do niego i inne chrześciiańskie Mocarstwa), przez które obowiązuiemy się nawzaiem, równie między Nami, iak i we względzie na Poddanych Naszych przyiąć za iedyny, prowadzący do tego środek, prawidła, wynikaiące ze słów i nauki Zbawiciela naszego, Jezusa Chrystusa, zalecaiącey ludziom żyć, iako braci, nie w nienawiści i złości, ale w pokoiu i miłości. Pragniemy i modlimy się do Naywyższego o zesłanie błogosławieństwa swego, aby się utwierdziło to święte przymierze między wszystkiemi Mocarstwami, dla spólnego ich dobra, i aby się nikt nie ośmielił od niego odrywać, iako od przymierza zgodą wszystkich poświęconego. Dla czego przyłączaiąc tu kopię rzeczonego przymierza, rozkazuiemy ią ogłosić i przeczytać w Kościołach."

Alexander.

W Imie Przenayświętszey i Nierozdzielney Troycy.

„Nayiaśnieysi, Cesarz Jegomość Austryacki, Król Jegomość Pruski i Cesarz Jegomość Rossyyski, z wielkich wypadków, które pasmem swem oznaczyły trzy ostatnie lata, nie inaczey sprawionych tylko mocą ciągłych błogosławieństw, które Boskiey Opatrzności podobało się wylać na te Państwa, których Rządy nadzieię swoią i bezpieczeństwo iedynie w Bogu położyły, uczuwszy w sobie przekonanie, iak istotną iest rzeczą dla Państw, przyszłe wzaiemne stosunki poddać wysokim prawdóm, wskazanym przez odwieczne prawo Boga Zbawiciela."

„Oświadczaią uroczyście, iż przedmiotem ninieyszego aktu iest, wyrzec w obliczu świata swe niewzruszone postanowienie, iż w sprawowaniu Państw sobie powierzonych, i w stosunkach politycznych ze wszystkiemi innemi Państwami żadnych innych nie będą się trzymali prawideł, tylko Przykazań tey świętey wiary. Przykazań miłości, prawdy i pokoiu, które odtąd nieograniczaiąc się zastosowaniem ich iedynie do życia prywatnego, maią bezpośrednie kierować wolą Monarchów i przewodniczyć we wszystkich Ich działaniach, iako iedyny środek, nadaiący trwałość ludzkim postanowieniom i nagradzaiący ich niedoskonałość."

Na tey osnowie Nayiaśnieysi Monarchowie zgodzili się na artykuły następuiące:

Art. I. Stosownie do słów Pisma świętego, zalecaiących wszystkim ludziom, być bracią, trzey umawiaiący się Monarchowie, zostaną złączeni węzłami rzeczywistego i nierozerwanego braterstwa, i uważaiąc siebie iakby rodakami iedney ziemi, będą w każdem zdarzeniu i w każdem mieyscu dawać ieden drugiemu pomoc w środkach, sposobach i siłach; co się zaś tycze Ich Poddanych i woysk, iako Oycowie rodzin, będą zarządzali nimi w tymże duchu braterstwa, którym są ożywieni, dla zachowania wiary, pokoiu i prawdy.

Art. II. Dla czego iedynem panuiącem niech będzie prawidłem, tak między rzeczonemi Władzami, iako i Poddanymi ich czynić wzaiemne sobie pomoce, okazywać ieden ku drugiemu chęć życzliwą i miłość, uważać siebie we wszystkiem iako cząstki iednego Chrześciiańskiego Narodu; ponieważ trzey sprzymie-

rżeni Monarchowie, uważaią siebie iako postawionymi od Opatrzności, dla rządzenia trzema iednego rodu odnogami, a mianowicie: Austryą, Prussami i Rossyą, wyznaiąc tym sposobem, że Samowładzca Chrześciańskiego Narodu, którego część Oni i Poddani Ich stanowią, nie innym iest w rzeczy samey, tylko Ten, któremu właściwie należy się panowanie; ponieważ w nim iednym łączą się skarby miłości, umieiętności i mądrości nieskończoney, to iest, Bóg, nasz Boski Zbawiciel, Jezus Chrystus, Słowo Naywyższego, Słowo żywota. Zgodnie z tém, Nayiaśnieysi Monarchowie z nayżywszą troskliwością wzywaią swoich Poddanych, aby się ode dnia do dnia coraz utwierdzali w prawidłach i czynném pełnieniu obowiązków, w których postawił człowieka Boski Zbawiciel, iako iedyny środek zażywania słodyczy pokoiu, który wynika z czystości sumnienia, a który ieden tylko iest trwałym.

Art. III. Wszystkie Mocarstwa, pragnące uroczyście uznać w akcie ninieyszym wyłożone święte prawidła, a które uczuią, iak potrzebną iest dla szczęścia przez długie lata wstrząsanych Państw, ażeby prawdy te przykładały się odtąd do pomyślności przeznaczeń człowieka, mogą z naywiększą ochotą i miłością bydź przyiętymi do tego świętego przymierza."

Napisano we trzech exemplarzach i podpisano w Paryżu; roku Łaski 1815. d. 14/26. Września.

(M.P.) Franciszek.
(M.P.) Fryderyk Wilhelm.
(M.P.) Alexander.

Na takowey kopii własną Jego Cesarskiey Mości ręką napisano tak:

Z autentykiem zgodno:
Alexander.

Sankt Petersburg. W dzień narodzenia Zbawiciela naszego. Dnia 25. Grudnia 1815 roku.

W dzień uroczystości Narodzenia Pańskiego i postanowioney w dniu tym pamiątki wybawienia Rossyi od nayścia nieprzyiacielskiego, zrana w pałacu zimowym było wielkie zgromadzenie osób, do Dworu wstęp maiących, gdzie w wielkiey kaplicy, Kapelan Jego Cesarskiey Mości, w obecności Cesarza Jegomości i Nayiaśnieyszey Familii Cesarskiey, odprawiał Mszę świętą, po którey Przenaywielebnieyszy Metropolita Ambroży z Przenaywielebnieyszemi Arcybiskupami, Michałem i Serafinem, otoczony gronem Duchowieństwa, odprawił dziękczynne do Pana Zastępów modły, na ten dzień postanowione. Z iakimże upokorzeniem, radością i wdzięcznością obecni modlili się do Zbawiciela Pana. Z iaką serdecznością upadli na kolana, wykrzykuiąc w sercach swoich, z nami Bóg, poznaycie niewierni! Chwała na wysokości Panu i na ziemi pokoy! W czasie śpiewania hymnu, Ciebie Boże chwalimy, z dział strzelano. — Tegoż dnia u N. Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny, był wielki obiad, na którym Cesarz Jegomość z Nayiaśnieyszą znaydował się rodziną: Xiążęta Następcy tronu Wirtemberskiego, Niderlandzkiego, i Sasko-Waymarskiego, takoż byli zaproszeni, tudzież Metropolita Ambroży i wiele znakomitszych oboiey płci osób. Przez cały dzień odgłos dzwonów wszystkich Kościołów napełniał stolicę, a wieczorem miasto bardzo pięknie było oświecone.

Wczora we Wtorek dnia 28. Grudnia, (9 Stycznia) odprawił się obrzęd zaślubienia W. Xiężny, Katarzyny, z Xiążęciem Następcą Wirtemberskim.

W Gazecie Petersburskiey, le Conservateur Impartial, z Petersburga, pod dniem 3. (15.) Stycznia, czytamy następuiący artykuł. „Zawczora, w Sobotę, N. Cesarz Jegomość, z okoliczności pierwszego dnia roku, przyymował powinszowania i życzenia wyższych Urzędników i znakomitych osób Dworu. Wieczorem wielki i wspaniały bal maskowy był w salach zimowego pałacu. Obecność Xiążąt cudzoziemskich i przywrócenie pokoiu, uroczystości tey, od kilku lat zbiegiem wypadków przerwaney, nadały postać i świetność do opisania trudną. Nigdy tak liczne nie było zgromadzenie; rozdano więcey, 20,000 biletów wchodowych dla mieszkańców klass wszelkich. Radość nayczystsza na wszystkich malowała się twarzach: gromadami biegli ku ulubionemu Monarsze, który otaczaiący siebie majestat umie pogodzić z uprzeymością, iednaiącą dla Niego wszystkich serca; Xiążąt, których szczęśliwa ta zgromadziła tu epoka, uważano tu, iako zakłady szczęścia Xiężniczek, z któremi oni maią bydź złączeni, a razem, iako rękoymią pokoiu, który walecznością swą nabyli, a utrzymaią przez nowe związki, z Rossyą ich łączącemi. Po północy Cesarz Jegomość i Nayiaśnieysza Familiia oddalili się ze zgromadzenia. Wielka ieszcze liczba widzów na pokoiach została. Obchodu tak wspaniałego, na którego przyozdobienie wszystko się łączyło, żaden nie zmieszał przypadek. Wieczorem miasto całe było oświecone."

Wieczorem w dzień nowego roku dany był wielki bal maskowy w salach zimowego pałacu: biletów rozdano 24,600: Wieczerza była w przysposobionym do tego teatrze hermitaże-

wym. Niepodobna wyobrazić pięknieyszego i bardziey, czaruiącego widoku, nad oświecenie tey sali. Była to goreiąca świątynia, w którey mnustwo naturalnych kwiatów, a mianowicie piramida z kwiatów na stole, u którego się znaydowały Nayiaśnieysza Familiia i Wysocy iey Goście, prawdziwie zachwycaiącym była widokiem.

Rzeczywistemu Radcy taynemu Xiążęciu Andrzeiowi Razumowskiemu, nayłaskawiey nadany został tytuł Jaśnie Oświeconego. (Swietłości.)

Tayny Radca, Xiążę Golicyn, zgromadziwszy dobrowolnych ofiar na nowo 50000 rubli, przesłał ie do Kazania, na ręce JW. Senatora Kusznikowa, dla rozdzielenia pomiędzy zubożonych przez pożar, a naybardziey wsparcia potrzebuiących. Zbiór przesłanych dotąd na ten cel ofiar czyni 250,000 rubli.

Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie z dnia 3. Lutego zawieraią następuiący artykuł z Warszawy:

„Kapituły katedralne: Krakowska, Kuiawska, Lubelska i Kielecka przez swych Delegowanych razem przedstawionych, JWielmożnemu Namiestnikowi Królestwa hołd winnego uszanowania, z powodu wyniesioney osoby iego na pierwszy stopień w Królestwie, uwielbiaiąc osobiste iego znakomite przymioty, i istotne w Oyczyźnie zasługi, które na to dostoieństwo go wywyższyły. Wspomnieni Delegowani z naywiększą od Jaśnie Wielmożnego Naczelnika uprzeymością przyięci, poniosą do swych zgromadzeń z miłem uczuciem uwiadomienie o tych łaskawych względach naywyższego Rządu Naszelnika.“

Począwszy od dnia 23. Grudnia r. z. aż do dnia 13. Stycznia mieściły w sobie Gazety Warszawskie listę Officerów z dawney organizacyi woyska Polskiego, którzy od W. Xięcia Konstantyna, iako naczelnego Wodza woysk Polskich otrzymali na własne swoie żądanie dymissyę, po części z pozwoleniem noszenia munduru.

Prusy.

Król Pruski rozdał order Ludwiki 83 osobom płci żeńskiey, które podczas woien starały się osładzać cierpienia chorego i ranionego żołnierza (Treść Edyktu Królewskiego, stanowiącego ten order, umieszczona iest w 71wszym Nrze Gazety naszey z roku 1814go)

Xiążę Blücher złożył dnia 25. Stycznia hołd uszanowania Królowi, który go wkrótce potem odwiedził w iego mieszkaniu. Dnia 26. Stycznia odprawiła się w Berlinie wielka parada całey tameczney osady w obecności Króla i wszystkich Xiążąt Familii iego. Xiążę Blücher z przyczyny słabości zdrowia przypatrywał się iey z okna.

Słychać, iż wkrótce ustanowiony będzie ubiór dla wszystkich Urzędników cywilnych Pruskich, którzy nadal zostaną porównani w stopniach z woyskowemi. Podobne urządzenie nastąpiło w Rossyi za Pawła I. Zniesione także bydź maią tytuły Radców Stanu, Radców poborowych etc., a natomiast ustanowiony będzie tytuł Radcy skarbowego, w następuiącym porządku: tayny Radca Stanu ma się nazywać rzeczywistym taynym pierwszym Radcą Skarbowym; Radca Stanu, taynym pierwszym Radcą Skarbowym; tayny Radca poborowy, taynym Radcą Skarbowym. Wyżsi Urzędnicy cywilni, iako to Prezesi, otrzymaią tytuł Iaśnie Wielmożnych.

Gazety Pruskie zawieraią następuiący artykuł:

Edykt przeciw taynym towarzystwom dnia 6go Stycznia wydany, zepchnął z niebotyczney wysokości mocne duchy czasu. Drząc pytaią się teraz ieden drugiego:

„Cóż z nas będzie, kiedy nasze górnolotne pomysły i plany, niszczącym pioruna razem, zniweczonemi zostały? Kiedy nawet naszemu Posłańcowi Bogów nad Renem, u którego archiwum myśli naszych starannie zachowane było elastyczne, siłą natężenia daleko rozpierzone skrzydła, sparaliżowane zostały? Mamyż zostać gdzie iesteśmy, lub się wynieść w inną część świata, i tam założyć nowe Państwo, podług prawideł, iakie statuta nasze przepisuią? Ten ostatni środek byłby podobno naylepszy, bo Państwo, nie ścierpi w łonie swoiem drugiego Państwa, chociaż bezpośrednio iesteśmy wybrani, abyśmy uszczęśliwiali i Władzców i Ludy. Siadaymy więc na okręty i żeglujmy do iakiey wielkiey a pustey wyspy, dla założenia Monarchiczno-arystokratyczno-demokratycznego Państwa, a ztamtąd rozsyłać będziemy Apostołów naszych, po wszystkich częściach świata, aby nauki nasze rozszerzali, ku zbawieniu wszystkich Ludów tey ziemi.“

Francya.

Król Francuzki wydał dnia 9. Stycznia rozporządzenie, tyczące się urządzenia kompanii departamentowych. Te dzielą się na 5 klass, a siła ich w następuiącey mierze ozna-

czona została: 1wsza klassa 160 ludzi wraz z Officerami; 2ga klassa 120; 3cia klassa 100; 4ta oc, a 5ta 36. Officerowie mianowanymi będą przez Króla na przedstawienie Ministra woyny: Prefekci mieć będą nad Officerami, Podofficerami i żołnierzami kompaniy departamentowych tę samą władzę, iaką maią Pułkownicy nad pułkami; nie wolno im iednak nosić znaków tegoż stopnia.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 17. Stycznia wszedł Minister Sprawiedliwości P. Barbe Marbois na mównicę, i czytał po krótkim wstępie następuiący proiekt Królewski do prawa:

Art. 1.) W dniu 21wszym Stycznia każdego roku ma bydź w całem Królestwie powszechna żałoba, którą później dokładniey oznaczemy. Dzień ten powinien bydź oraz dniem powszechnego spoczynku.

Art. 2.) Tegoż dnia ma się w skutku rozkazu, wydanego przez Nas roku zeszłego, odprawić w każdym Kościele Francyi uroczyste nabożeństwo żałobne.

Art. 3.) Dla przebłagania za zbrodnię, popełnioną w dniu owym nieszczęsnym, ma w imieniu i kosztem Narodu, w mieyscu publicznem przez Nas wyznaczyć się maiącem, wystawionym bydź pomnik, którego plan późniey podamy.

Art. 4.) Takiż pomnik wystawionym bydź ma, w imieniu i kosztem Narodu pamiątce Ludwika XVII., Królowey Maryi Antoniny i Madame Elżbiety Francuzkiey.

Art. 5.) Pamiątce Xięcia d'Enghien poświęconym będzie także pomnik w imieniu i kosztem Narodu.

Działo się w Paryżu w zamku Tuilleryyskim dnia 16. Stycznia 1816.

(Podpis) Ludwik.

Wszystkie dzienniki Paryzkie z dnia 20. Stycznia napełnione są uwagami nad uroczystością żałobną dnia tegoż, a Monitor zawiera testament Ludwika XVI. tak, iak w tymże dniu ze wszystkich kazalnic był czytanym.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 17. Stycznia, podał P. Puymarin proiekt proszenia Króla, aby prosił Stolicy Swiętey o kanonizowanie Ludwika XVI. P. Clauzel de Cosergues zrobił przy tey okoliczności uwagę, że Papież Pius VI. wkrótce po straceniu Króla miał w Konsystorzu o śmierci tego Monarchy mowę, w którey oświadczył, że iedna z przyczyn śmierci iego był opór podpisania wyroku deportacyi wiernych Xięży, a zatém, że Król Francyi umarł iako męczennik obowiązków swoich i swoiego przywiązania do wiary; Papież przydał był ieszcze, iż skoro doydzie doń proces względem kanonizacyi Ludwika XVI. gotów iest na nią zezwolić.

Pan Sosthene de Rochefaucault iest uważany za nayczynnieyszego Roialistę w Izbie Deputowanych. Niedawno po mowie swoiey względem obchodu żałoby dnia 21. Stycznia był u Monsieur, który rzekł do niego: *Mości Panie Hrabio! Mówiłeś WPan iak* Demostenes. — *Nie mogę sobie pochlebiać*, odpowiedział, *ażebym posiadał talenta* Demostenesa. *Jestem atoli mocno przekonany, iż ten wielki człowiek nie był przychylnieyszym Królowi swoiemu, iak ia całey Familii* Burbonów. (Szkoda, iż *Demostenes* Ateńczyk, iako Republikanin, nie mógł mieć przychylności do swoiego Króla).

Prefekt w Tuluzie wydał obwieszczenie, iż każdy, ktoby rozsiewał inne polityczne wiadomości, prócz tych, które się w pismach publicznych znayduią, lub dawał im iakowe samowolne tłumaczenie, będzie natychmiast poymany i do odpowiedzi pociągniony.

Cambaceres słysząc robotników w pałacu swoim rosprawiaiących o polityce, powiedział im tonem groźnym: *Jedzcie, piycie, spiycie i milczcie, tak teraz żyć potrzeba.*

Włochy.

Gazety Francuzkie zawieraią następuiący artykuł z Neapolu pod d. 3. Stycznia:

„Chwalebna oszczędność skłoniła Króla do przepisania skromnego ubioru dworskiego. Kommissya do ułożenia Konstytucyi zebrała się dnia wczorayszego dla zdania Królowi sprawy. Publiczność karmi się naywiększemi nadzieiami. Zapewniaią, że Król nie uczyni dla Poddanych swoich mniey, iak Monarchowie północni. Stronnictwo, życzące sobie Konstytucyi, iest bardzo liczne, a Król obchodzi się z niem bardzo łaskawie. — Z. kony, żyiące z iałmużny, podały Królowi prośbę o powrót swych domów, sprzedanych pod Rządem Murata. Król odesłał te prośby do Ministra spraw wewnętrznych, napisawszy te słowa: „Nie iestem w stanie kupić żą lanych domów, a byłoby niesprawiedliwością odebrać ie bez zapłacenia."

Wszystkim stronnikom Murata, którzy z nim w Kalabryi byli wyladowali i w więzieniu zostawali, przebaczył Król Jmć oboiey Sycylii, pod warunkiem, aby się z Państw iego na zawsze wynieśli.